



Kocham Cię Polsko

The image features a highly decorative Art Nouveau border. At the top center is a lyre with a seven-pointed star above it. Two cherubs are positioned on either side of the lyre, holding garlands. The border is filled with intricate scrollwork, floral motifs, and two female figures in classical attire. The figure on the left holds a scroll, while the figure on the right stands next to a lyre. At the bottom center, there is a small portrait of a woman's face within a decorative frame. The entire design is rendered in a detailed, engraved style.

Śpiewnik
nr 13

Cieszyn 2018



Szanowni Państwo!

Przeżywanie Święta Narodowego 3 Maja w roku setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości ma wyjątkowe znaczenie. W tym dniu wyraźniej bowiem widzimy, że bez odważnej i mądrej myśli naszych przodków nie byłoby dzisiaj niepodległej Rzeczypospolitej. Siła narodu i każdej wspólnoty tkwi bowiem przede wszystkim w jego duchu; a ten dzięki przywiązaniu do trwałych wartości, dzięki ludziom o pięknych umysłach, dzięki wysokiej kulturze, czy też dzięki solidnej, codziennej pracy wielu pokoleń Polaków okazał się silniejszy niż niesprzyjające naszej Ojczyźnie okoliczności zewnętrzne XVIII i XIX w. czy później XIX w.

Siłę wspólnoty dostrzega też od lat Komitet Obywatelski Śląska Cieszyńskiego, organizujący w nasze święta narodowe lekcje patriotycznego śpiewania. Za to im, a także wielu innym organizacjom i instytucjom budzącym i podtrzymującym ducha patriotycznego, serdecznie dziękuję.

Pozwólcie Państwa, że tą piękną okoliczność wykorzystam też na zaproszenie wszystkich do udziału w głównych obchodach Święta Niepodległości, które na Śląsku Cieszyńskim odbywać się będą w dniach 19 – 21 października 2018 r. W ramach tych uroczystości 20 października 2018 r. w godzinach popołudniowych odbędzie się wielki wiec patriotyczny, na którym Państwa, Waszych rodzin i znajomych nie może zabraknąć.

Ryszard Macura
Burmistrz Cieszyna



Inicjator cieszyńskich lekcji śpiewania patriotycznego:
Stowarzyszenie Komitet Obywatelski Śląska Cieszyńskiego

Opracowanie graficzne:

Zbigniew Cichomski
zbigniewcichomski@gmail.com

Wybór tekstów, kolejność utworów:
Zbigniew Cichomski, Bogusław Haręża

Skład komputerowy:

Mariusz Siedlok
mariusz@drukarnia-interfon.pl

Druk: INTERFON Spółka z o.o.
43-400 Cieszyn, ul. Olszaka 5
tel. 33 8510 543, fax 8511 643
drukarnia-interfon@home.pl

Druk publikacji finansowany przez:
MIASTO CIESZYN

Stowarzyszenie Komitet Obywatelski Śląska Cieszyńskiego



Patronat medialny:



EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Szanowni Państwo,

pieśni towarzyszyły naszym przodkom w najtrudniejszych dziejowych chwilach, w czasach wojen, zaborów, walk o niepodległość... przeszłe pokolenia szły do boju z pieśniami na ustach. Nie wolno nam zatem zapomnieć ich tekstów, powinniśmy kultywować tradycję ich śpiewania podczas ważnych dla narodu uroczystości i świąt. Pieśni powstałe w trudnych, także i dramatycznych momentach, związane z różnymi nastrojami i przeżyciami łączyły, jednoczyły i wspierały duchowo w chwilach rozpacz, zwątpienia i bólu. Nawet teraz gdy je słyszymy, czy też sami je śpiewamy, łączą nas z przeszłością i z tymi, dzięki którym staliśmy się narodem wolnym i niepodległym. Pieśni te stały prawdziwymi pomnikami pamięci narodowej i pamięci o ludziach, którzy swym zaangażowaniem budowali wolną Polskę.

Szanowni Państwo,

dzisiejsze śpiewanie dedykujemy pamięci Ryszarda Pochronia – wielkiego człowieka, cenionego aktora Sceny Polskiej Teatru w Czeskim Cieszynie, ulubieńca publiczności, który wystąpił w niemal 100 spektaklach teatralnych - sprawdzając się zarówno w rolach komediowych jak i dramatycznych, aktywnego uczestnika cieszyńskich lekcji patriotycznego śpiewania.



Od sześciu lat, czyli od początku naszej przygody z patriotycznym śpiewaniem Pan Ryszard nieodmiennie stawał na cieszyńskim Rynku, by z pieśnią świętować dzień 11 Listopada i 3 Maja. Jego uczestnictwo we wspólnym śpiewaniu pozwoliło nam niezwykle mocno doświadczać roli pieśni ojczystej. Razem z Panem Rysiem wielokrotnie zmagaliśmy się w bojach za Polskę, znosiliśmy żołnierską niedolę, pokonywaliśmy trudy powstań narodowych, dokonywaliśmy czynu legionowego, cieszyliśmy się z uchwalonej Konstytucji 3 Maja i wolności zdobytej po 123 latach niewoli. Razem z nim tęskniliśmy, kochaliśmy, przeżywaliśmy rozpacz, radość i niezwykłą dumę rozpierającą pierś Polaka. Jesteśmy mu wdzięczni za wskrzeszenie tych niezwykłych emocji i uczuć które nieodłącznie towarzyszyły naszym przodkom na trudnej drodze ku wolności, a których my mogliśmy doświadczyć całkiem zwyczajnie, poprzez wspólne nasze cieszyńskie śpiewanie.

Panie Ryszardzie, dziękujemy i pamiętamy !

za Stowarzyszenie
Komitet Obywatelski Śląska Cieszyńskiego
Janina Cichomska



Prowadzenie koncertu: Rudolf Moliński, Grzegorz Widera

Aranżacja i akompaniament: Bogusław Haręża

Na scenie wystąpią: Aktorzy Sceny Polskiej Teatru w Czeskim Cieszynie, Chór Wyższobramski, uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 7, Mieszkańcy Miasta

Szanowni Państwo,

apelujemy o wsparcie kolejnych lekcji śpiewania poprzez wpłaty na konto stowarzyszenia.

Za każdą wpłatę i wsparcie wspólnego świętowania będziemy bardzo wdzięczni.

Stowarzyszenie Komitet Obywatelski Śląska Cieszyńskiego

Nr konta: 98 8113 0007 2001 0051 1610 0001



POLONEZ NA 3 MAJA

Słowa: Karol Kozłowski



Dziś wesoło już od rana, świętujemy w całym kraju!
Cała polska rozśpiewana, bo to dzisiaj Trzeci Maja.
Będziem śpiewać tak co roku- wolna Rzeczpospolita!
I tańcować aż do zmroku. Niechaj Polska nam rozkwita!

W takt muzyki dzionek płynie, humor wszystkim dopisuje.
Trzeci Maja z tego słynie, że się człek weselszy czuje.
Na ulicach gwarno wszędzie; cieszy się Warszawa, Kraków...
Cały dzień już dziś tak będzie, Trzeci Maja- dniem Polaków!

WITAJ MAJOWA JUTRZENKO

Autor słów i melodii nieznanym

Witaj , majowa jutrzzenko,
świeć naszej polskiej krainie,
uczmy ciebie piosenką
Która w całej Polsce słynie.

Witaj Maj, Trzeci Maj,
Dla Polaków błogi raj!
Witaj Maj, Trzeci Maj
Dla Polaków błogi raj !

Nierząd braci naszych cisnął,
gnuśność w ręku króla spała,
a wtem Trzeci Maj zabłysnął
i cała Polska powstała.

Witaj Maj, Trzeci Maj,
Dla Polaków błogi raj!
Witaj Maj, Trzeci Maj
Dla Polaków błogi raj !

Ale chytróści gadzina
młot swój na nas gotowała,
z piekła rodem Katarzyna
Moskalami nas zalała.

Witaj Maj, Trzeci Maj,
Dla Polaków błogi raj!
Witaj Maj, Trzeci Maj
Dla Polaków błogi raj !

Wtenczas Polak z łzą na oku
smutkiem powłókł blade lice
trzeciego maja co roku
wspomniął lubą rocznicę.

Witaj Maj, Trzeci Maj,
Dla Polaków błogi raj!
Witaj Maj, Trzeci Maj
Dla Polaków błogi raj !

Na ustroniu jest ruina,
w które Polak pamięć chował,
tam za czasów Konstantyna
szpieg na nasze łzy czatował

Witaj Maj, Trzeci Maj,
Dla Polaków błogi raj!
Witaj Maj, Trzeci Maj
Dla Polaków błogi raj !

W piersiach rozpacz uwięziona
W listopadzie wstrząsła serce.
Wstaje Polska z grobów łona,
pierzchają dumni morderce.

Witaj Maj, Trzeci Maj,
Dla Polaków błogi raj!
Witaj Maj, Trzeci Maj
Dla Polaków błogi raj !

Próżno, próżno, Mikołaju,
z paszcz ognistych w piersi godzisz,
próżno rząd wolnego kraju
nową przysięgą uwodzisz.

Witaj Maj, Trzeci Maj,
Dla Polaków błogi raj!
Witaj Maj, Trzeci Maj
Dla Polaków błogi raj !

O zorzo trzeciego maja !
My z twoimi promieniami
przez armaty Mikołaja
idziem w Litwę z bagnietami!

Wrogu precz! Witaj maj
polski i litewski kraj!



POLSKA FLAGA

Każde państwo ma symbole, które znają inne kraje:
Hymn państwowy, godło, flaga – im szacunek się oddaje.
Kiedy w świecie ją zobaczysz, jak kołysz się na maszcie,
Poznasz barwy narodowe przypisane Polsce właśnie.

Biel i czerwień – dwa kolory, które każdy Polak zna.
To nasz symbol narodowy, co od lat niezmiennie trwa.
Czasem godło ją ozdabia, czasem orła na niej brak.
To jest właśnie polska flaga, patriotyzmu piękny znak!

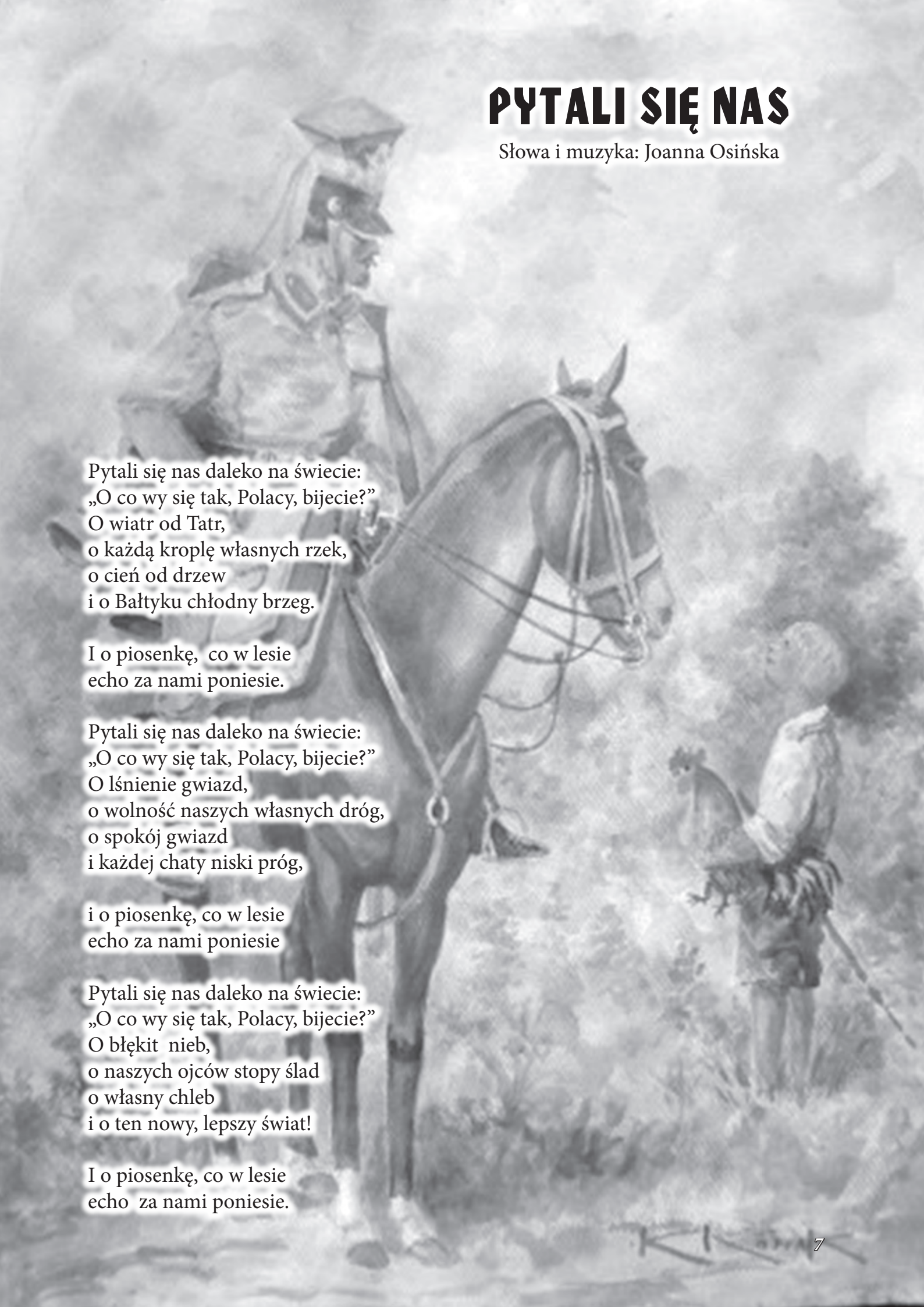
Z wielką dumą na mundurze każdy żołnierz ją naszywa.
Nazywana jest banderą, kiedy statek pod nią pływa.
Przypisana jest na stałe instytucjom i urzędom.
Gdy powiewa na ulicach zapowiada wielkie święto!

Biel i czerwień – dwa kolory, które każdy Polak zna.
To nasz symbol narodowy, co od lat niezmiennie trwa.
Czasem godło ją ozdabia, czasem orła na niej brak.
To jest właśnie polska flaga, patriotyzmu piękny znak!

Uroczystość narodowa bez niej odbyć się nie może,
wtedy zdobi polskie domy od Beskidów aż po morze.
Choć zwiastuje ważne daty, to nie kłamią kalendarze:
Drugi maja to rocznica poświęcona polskiej fladze.

PYTALI SIĘ NAS

Słowa i muzyka: Joanna Osińska



Pytali się nas daleko na świecie:
„O co wy się tak, Polacy, bijecie?”
O wiatr od Tatr,
o każdą kroplę własnych rzek,
o cień od drzew
i o Bałtyku chłodny brzeg.

I o piosenkę, co w lesie
echo za nami poniesie.

Pytali się nas daleko na świecie:
„O co wy się tak, Polacy, bijecie?”
O lśnienie gwiazd,
o wolność naszych własnych dróg,
o spokój gwiazd
i każdej chaty niski próg,

i o piosenkę, co w lesie
echo za nami poniesie

Pytali się nas daleko na świecie:
„O co wy się tak, Polacy, bijecie?”
O błękit nieb,
o naszych ojców stopy ślad
o własny chleb
i o ten nowy, lepszy świat!

I o piosenkę, co w lesie
echo za nami poniesie.

HASŁO DO MAJÓWKI

Po cóż w mieście siedzieć nad książkami głowę biedzić?
Zaśpiewajmy, pożegnajmy, Jagielonów gród.
Zaśpiewajmy pożegnajmy Jagielonów gród
Zaśpiewajmy pożegnajmy Jagielonów gród

Hej, hej ramię do ramienia,
Niech po rosie zabrzmią pienia
Spoczniem w gaju, przy ruczaju,
Nad kryształem wód.

Niechaj gnuśnik bruki zbija;
Dalej póki wiosna sprzyja
I sił staje, w pola, w gaje
I cienisty las!

Miłe ptaszki, kwiaty, zioła,
W słońcu kąpią się do koła;
Dalej gońce, nam też słońce
Świeci w miły czas.

Ciepłem wiewem wiosna wionie,
Wietrzyk nam ochłodzi skronie,
Brzmijcie pieśni dziękczynienia,
Bo łaskawy Bóg.

On nam kwiat pod nogi ściele,
Daje radość i wesele,
Oby chwała Jemu brzmiała,
Jako winny dług.



WOJSKOWY Z WĄSIKAMI

Słowa: Władysław Szengel

Muzyka: Bolesław Hucman

Rok 1938

W niedzielę, na spacerze
Największe wzięcie ma
Gdy rękę panny bierze
To aż w niej wszystko gra

Zazdrości koleżanka
I tęskny słyhać płacz
A on, jak malowanka
Że tylko w niego patrz

Wojskowy z wąsikami
I mundur z guzikami
Piosenki zna
Panienki ma
No wszystkie za nim raz, dwa, trzy, cztery
Raz, dwa, trzy, cztery

Gdy ręką wąski skubie
To znaczy: ja cię lubię
Na tempo raz, na tempo dwa (?)
Już wszystkie serca ma.

Do niego, przez okienko
Machają panny ręką
Witają go piosenką
I uśmiechy jemu ślą

Wojskowy z wąsikami
I mundur z guzikami
Cywile stop
Morowy chłop
W mundurze musi być



MARSZ ŻOŁNIERSKI

Raz kompania szła ulicą, - raz, dwa, trzy,
Nocka ciemna, gwiazdy świecą, - raz, dwa, trzy
A muzyczka pięknie grała,
A dziewczyna w oknie stała,
Raz, dwa, raz, dwa, trzy.

W dzień deszczowy i ponury - raz, dwa, trzy
Polskie dzieci idą w góry, - raz, dwa, trzy,
A już echo niesie z dala:
Hura! Chłopcy na Moskale!
Raz, dwa, raz, dwa, trzy.

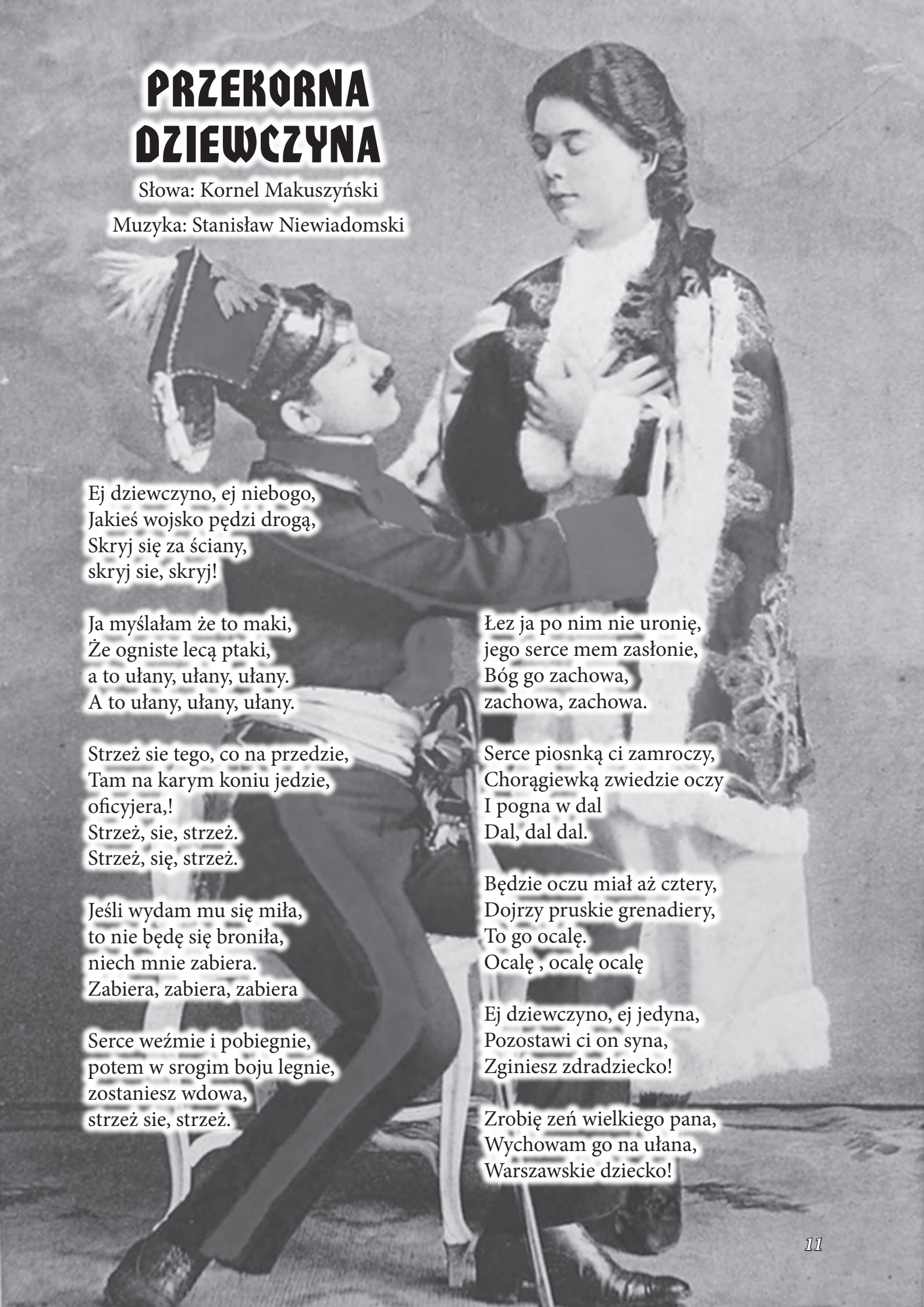
Boli serce, czasem boli, - raz, dwa, trzy,
W tej żołnierskiej twardej doli, - raz, dwa, trzy,
Boli serce, dusza płacze,
Hej, żołnierze, wy tułacze,
Raz, dwa, raz, dwa, trzy.

Na frasunek gorzałczyna, - raz, dwa, trzy,
Kapral piosnkę rozpoczyna, - raz, dwa, trzy,
Słowa twarde, jak stal kute,
Na żołnierską, twardą nutę,
Raz, dwa, raz, dwa, trzy.

PRZEKORNA DZIEWCZYNA

Słowa: Kornel Makuszyński

Muzyka: Stanisław Niewiadomski



Ej dziewczyno, ej niebogo,
Jakieś wojsko pędzi drogą,
Skryj się za ściany,
skryj sie, skryj!

Ja myślałam że to maki,
Że ogniste lecą ptaki,
a to ułany, ułany, ułany.
A to ułany, ułany, ułany.

Strzeż się tego, co na przedzie,
Tam na karym koniu jedzie,
oficyjera,!
Strzeż, sie, strzeż.
Strzeż, się, strzeż.

Jeśli wydam mu się miła,
to nie będę się broniła,
niech mnie zabiera.
Zabiera, zabiera, zabiera

Serce weźmie i pobiegnie,
potem w srogim boju legnie,
zostaniesz wdowa,
strzeż sie, strzeż.

Łez ja po nim nie uronię,
jego serce mem zasłonie,
Bóg go zachowa,
zachowa, zachowa.

Serce piosnką ci zamroczy,
Chorągiewką zwiedzie oczy
I pogna w dal
Dal, dal dal.

Będzie oczu miał aż cztery,
Dojrzy pruskie grenadiery,
To go ocale.
Ocale , ocale ocale

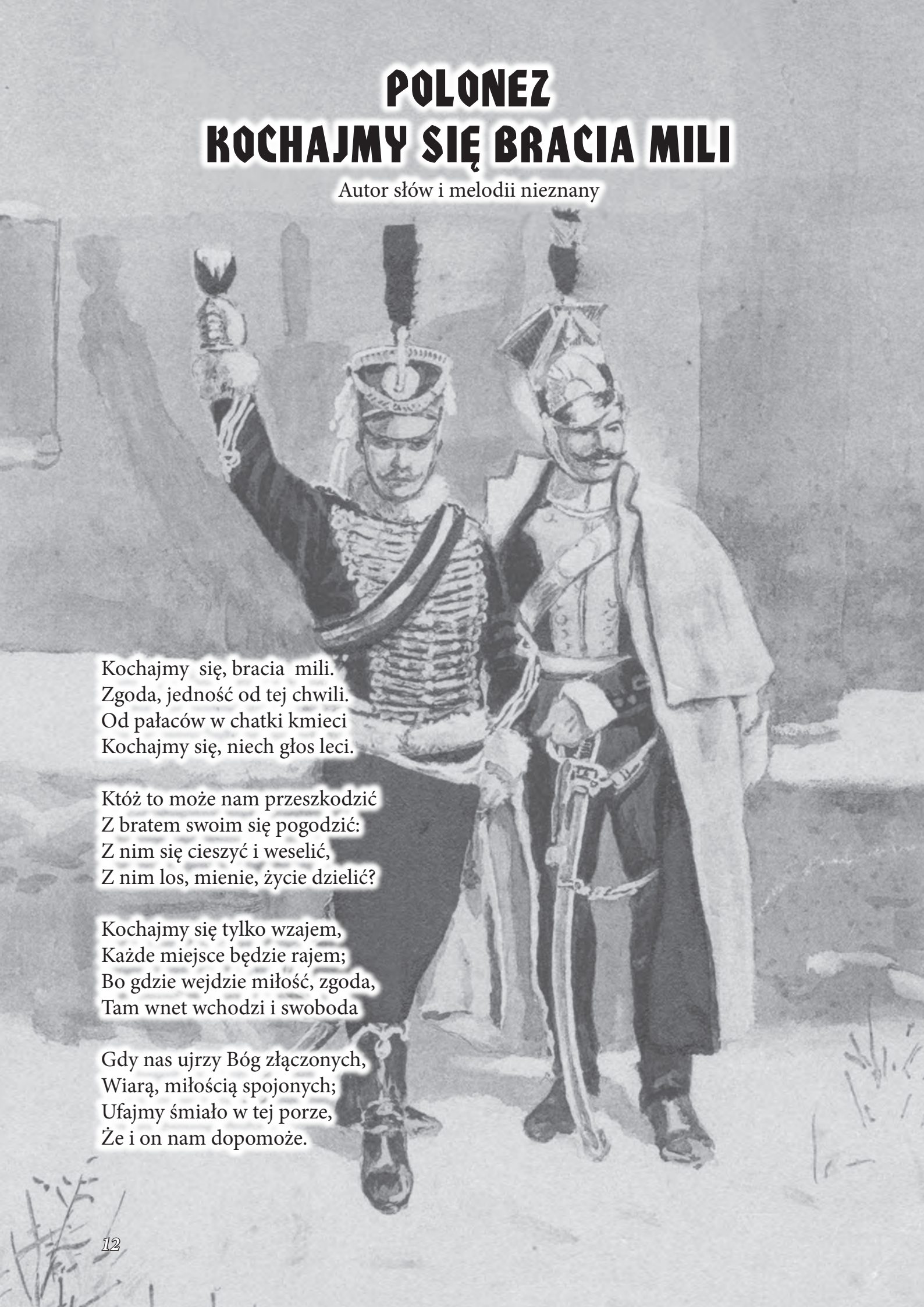
Ej dziewczyno, ej jedyna,
Pozostawi ci on syna,
Zginiesz zdradziecko!

Zrobię zeń wielkiego pana,
Wychowam go na ułana,
Warszawskie dziecko!

POLONEZ

KOCHAJMY SIĘ BRACIA MILI

Autor słów i melodii nieznanym



Kochajmy się, bracia mili.
Zgoda, jedność od tej chwili.
Od pałaców w chatki kmieci
Kochajmy się, niech głos leci.

Któż to może nam przeszkodzić
Z bratem swoim się pogodzić:
Z nim się cieszyć i weselić,
Z nim los, mienie, życie dzielić?

Kochajmy się tylko wzajem,
Każde miejsce będzie rajem;
Bo gdzie wejdzie miłość, zgoda,
Tam wnet wchodzi i swoboda

Gdy nas ujrzy Bóg złączonych,
Wiarą, miłością spojonych;
Ufajmy śmiało w tej porze,
Że i on nam dopomoże.

HEJ PANIENKI, POSŁUCHAJCIE

Słowa: Soter Rozmiar Rozbicki

Muzyka: melodia ludowa

Hej, panienki, posłuchajcie, raz, dwa, trzy,

I gazety przeczytajcie, raz, dwa, trzy.

Są tam wesołe nowinki, wesołe nowinki:

Będzie pobór na dziewczynki, raz, dwa, trzy.

Najpiękniejsze z okolicy, raz, dwa, trzy,

Przeznaczają do konnicy, raz, dwa, trzy.

A która nie ma ochoty, nie ma ochoty

To ją wezmą do piechoty, raz, dwa, trzy.

Pułk najpierwszy - z warszawianek, raz, dwa, trzy,

Ma się nazwać pułk ułanek, raz, dwa, trzy.

Wielkie wezmą do dragonów, wezmą do dragonów,

Stare panny - do furgonów, raz, dwa, trzy.

Thuste, grube i pękate, raz, dwa, trzy,

Powsadzamy na armatę, raz, dwa, trzy,

A gdzie będą twierdze puste, będą twierdze puste,

Wsadzimy Żydówki tłuste, raz, dwa, trzy.

Do sztandarów zakonnicy, raz, dwa, trzy,

A do szturmów baletnicy, raz, dwa, trzy,

Szwaczki zostaną w rezerwie, zostaną w rezerwie,

Gdy się którejś co rozerwie, raz itd

Te, co pięknie wyśpiewują, raz, dwa, trzy,

Na trębaczy się promują, raz, dwa, trzy,

A co ciągle wykrzykują, ciągle wykrzykują,

Do doboszy się zwerbują, raz ... itd

Która panna urodziwa, raz, dwa, trzy,

Będzie w wojsku dość szczęśliwa, raz, dwa, trzy

Weźmie szlify, akselbanty, szlify, akselbanty,

Tak, jak mają adiutanty , raz...itd

Wygadana - porucznikiem, raz dwa, trzy,

Wykształcona - pułkownikiem, raz, dwa, trzy,

Gdy będzie chłopców kochała, grzecznie z nimi spała,

Dojdzie stopnia generała, raz....itd

Najładniejsze zaś dziewczyny, raz, dwa, trzy,

Przydzielimy do kantyny, raz, dwa, trzy.

I szepniemy im do uszka, szepniemy do uszka,

„Możesz, panna, przyjść do łóżka?” Raz...itd

Gdy bernardyn się dowiedział, raz, dwa, trzy,

Już w klasztorze nie wysiedział, raz, dwa, trzy,

Zgłosił się więc z takim planem, zgłosił z takim planem,

By go zrobić kapelanem, raz...itd



PRZYBYLI UŁANI POD OKIENKO

Słowa: Feliks Gwiżdż

Muzyka: melodia ludowa

Przybyli ułani pod okienko,
przybyli ułani pod okienko,
stukają ,wołają :”puść panienko”
stukają, wołają :” puść panienko”.

O Boże a cóż to za wojacy?
O Boże a cóż to za wojacy?
Otwieraj nie bój się, to czwartacy
otwieraj nie bój się ,to czwartacy.

Przyszliśmy tu poić nasze konie,
przyszliśmy tu poić nasze konie,
za nami piechoty pełne błonie,
za nami piechoty pełne błonie.

O Jezu a dokąd Bóg prowadzi
o Jezu a dokąd Bóg prowadzi.
Warszawę odwiedzić byśmy radzi ,
Warszawę odwiedzić byśmy radzi.

A potem pójdziemy do Krakowa.
a potem pójdziemy do Krakowa
Popatrzeć czy Polska już gotowa ,
popatrzeć czy Polska już gotowa.

KALINA MALINA

Kalina malina w lesie rozkwitała
Kalina malina w lesie rozkwitała
Niejedna dziewczyna ułana kochała
Niejedna dziewczyna ułana kochała

Ułana kochała, ułana lubiła
Ułana kochała, ułana lubiła
I te czułe listy do niego kreśliła
I te czułe listy do niego kreśliła

A w niedziele rankiem, kiedy słońce wschodzi
A w niedziele rankiem, kiedy słońce wschodzi
To ten młody ułan po koszarach chodzi
To ten młody ułan po koszarach chodzi

Po koszarach chodzi, listy w rękę nosi
Po koszarach chodzi, listy w rękę nosi
Pana porucznika o przepustkę prosi
Pana porucznika o przepustkę prosi

Panie poruczniku puść mnie pan do domu
Panie poruczniku puść mnie pan do domu
Bo moja dziewczyna urodziła syna
Bo moja dziewczyna urodziła syna

Puszczę ja cię puszczę ale nie samego
Puszczę ja cię puszczę ale nie samego
Każe ci osiodłać konika karego
Każe ci osiodłać konika karego

Konika karego i te złote lejce
Konika karego i te złote lejce
Abyś swej dziewczynie uradował serce
Abyś swej dziewczynie uradował serce

Jedzie ułan, jedzie o drogę nie pyta
Jedzie ułan, jedzie o drogę nie pyta
A młoda teściowa u progu go wita
A młoda teściowa u progu go wita

„Ułanie, ułanie twoja to przyczyna
Ułanie, ułanie twoja to przyczyna
Przez ciebie została zhańbiona dziewczyna
Przez ciebie została zhańbiona dziewczyna”

„Ja jej nie zhańbiłem, zhańbiła się sama
Ja jej nie zhańbiłem, zhańbiła się sama
I ta ciemna nocka po której chadzała
I ta ciemna nocka po której chadzała

Chadzała pijała i grywała w karty
Chadzała pijała i grywała w karty
Myślała dziewczyna, że z ułanem żarty
Myślała dziewczyna, że z ułanem żarty”

To nie były żarty ani żadne kpiny
To nie były żarty ani żadne kpiny
Bo zamiast wesela odbyły się chrzciny
Bo zamiast wesela odbyły się chrzciny

Ta dzisiejsza młodzież lata samolotem
Ta dzisiejsza młodzież lata samolotem
Najpierw robi dzieci, a wesele potem
Najpierw robi dzieci, a wesele potem





Wedle siły j **NIE MASZ PANA NAD UŁANA** domaga
Płotr skarga

Nie masz pana nad ułana!
A nad lance nie masz broni,
Gdzie uderzy, Moskal leży,
Albo wilkiem w stepy goni!
Od tej dłoni, od tej broni,
Moskal wilkiem w stepy goni!

Rzę rumaki, znane szlaki
I jeżeli Bóg da zdrowie —
O, niemylnie będziem w Wilnie,
Będziem hulać po Kijowie:
Hej, panowie, po Kijowie!
Jeśli Pan Bóg da nam zdrowie.

Gdzie my bijem, gdzie my pijem,
Tam mogiły i posucha;
Byle przodem, Chrobrych chodem,
Koń i ramię to posłucha:
Koń i ramię — oj, nie kłamie,
Nawet pułki diabłów złamie!

Naprzód Rusi łeb paść musi;
A jak nad nim kruk zakraka,
Nie zabawim i oprawim
Nasza lanca i Prusaka;
Hej! Prusaka, nieboraka
Spławim Wisła bez flisaka!

Bo też żwawo, w lewo, w prawo
I nie blisko ruszać trzeba,
Rąk niewiele, przyjaciele!
Lecz kraj wielki dały nieba.
Ach, kraj żyzny dały nieba,
Więcej chleba niż potrzeba.

Czy już basta? dziatwo Piasta!
O, nie basta! A dukaty?
Za dzierzawę i za strawę,
Za Wieliczkę i Karpaty!
Dalej zuchy, szwabom baty,
A kraj stanie po Karpaty.



PORUCZNIK JAZDY

Słowa: w. Robert

Muzyka: Tadeusz Müller

Rok 1938

Porucznik jazdy, miły ten szalawiła
Co dzisiaj jest tu a jutro tam
Dziś razem z dziewczyną, jutro sam.

Tak, jak to stara piosenka o nim mówiła
Że nic go nie zmieni już
I zawsze będzie ten sam

Na koniu to rycerz i pan
W salonie wytworny, jak paż
Lecz serca nie daje
Choć lubi je brać

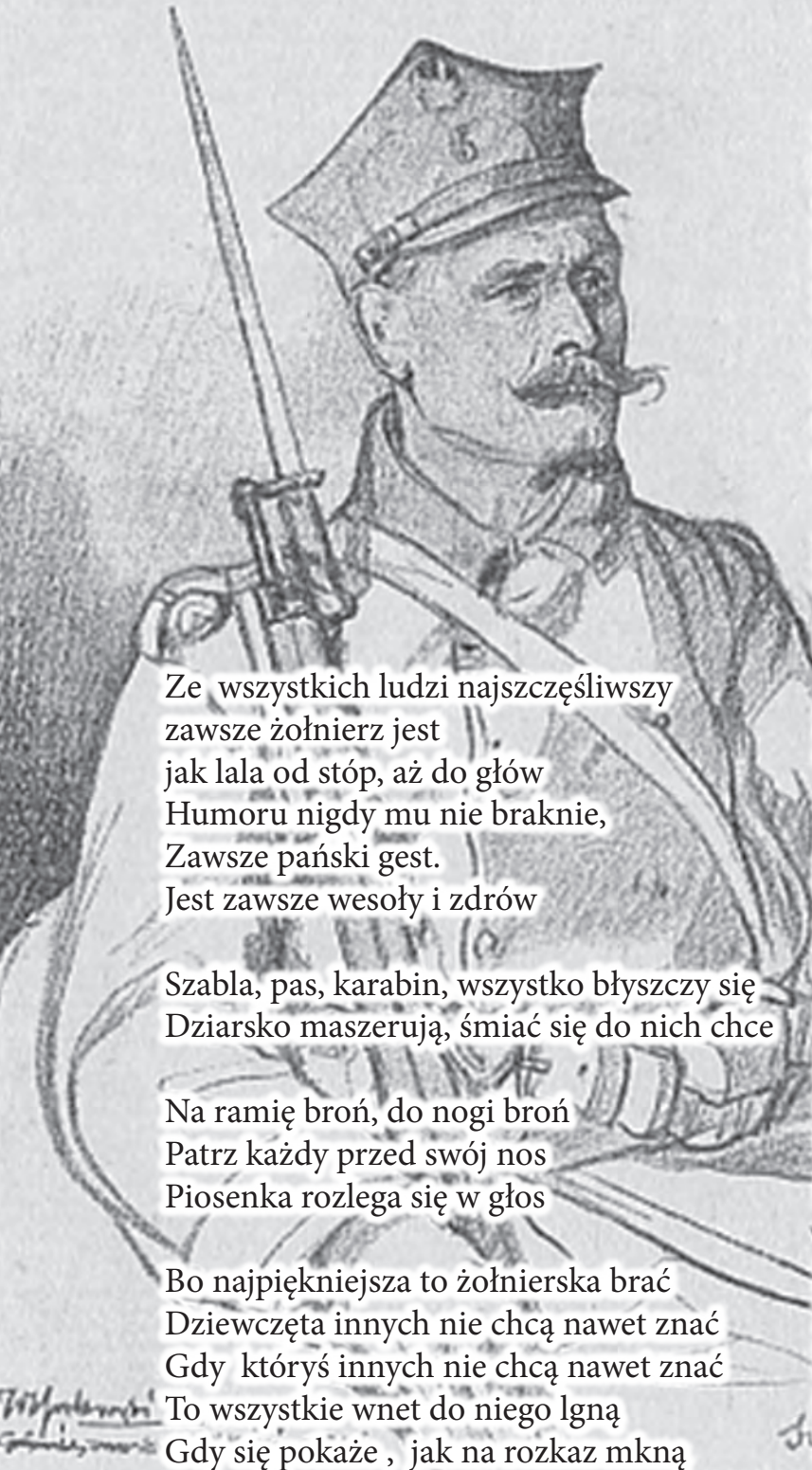
Miłości nigdy nie traktuje na serio
Wciąż szuka dziewczyny
Której jeszcze serce by skraść

Ach, poruczniku, spotkasz się z dziewczyną
Na której widok oczy zajdą mgłą
I wtedy powiesz, z dość niemądrą miną
Przepadło już, bo kocham ją, pardon

ŻOŁNIERSKA BRAĆ

Słowa: Emanuel Schlechter

Muzyka: Alfred Schütz



Bo najpiękniejsza to żołnierska brać
Na posterunku wiernie umie stać
Dziś tu, tam jutro trzyma straż (?)
Sympatię dla nich wielką masz
I tylko żołnierzowi serce dasz

Pan kapral wiecznie nadąsany
Groźnie marszczy brwi
Ta bacność, ta równaj się w przód

Pan plutonowy, chłop morowy
Wciąż z rekrutów drwi
Kompania! Stać prosto, jak drut

Podporucznik słodko wciąż uśmiecha się
Tam kapitan krzyczy, ciągle tylko klnie

A pan generał, gdy nadchodzi
To prezentuj broń
Do czapki się sama rwie dłoń

Bo najpiękniejsza to żołnierska brać
Dziewczęta innych nie chcą nawet znać
Gdy któryś innych nie chcą nawet znać
To wszystkie wnet do niego lgną
Gdy się pokaże, jak na rozkaz mkną

Bo najpiękniejsza to żołnierska brać
Na posterunku wiernie umie stać
Dziś tu, tam jutro trzyma straż (?)
Sympatię dla nich wielką masz
I tylko żołnierzowi serce dasz

Ze wszystkich ludzi najszczęśliwszy
zawsze żołnierz jest
jak lala od stóp, aż do głów
Humoru nigdy mu nie braknie,
Zawsze pański gest.
Jest zawsze wesoły i zdrów

Szabla, pas, karabin, wszystko błyszczy się
Dziarsko maszerują, śmiać się do nich chce

Na ramię broń, do nogi broń
Patrz każdy przed swój nos
Piosenka rozlega się w głos

Bo najpiękniejsza to żołnierska brać
Dziewczęta innych nie chcą nawet znać
Gdy któryś innych nie chcą nawet znać
To wszystkie wnet do niego lgną
Gdy się pokaże, jak na rozkaz mkną

A decorative border with intricate floral and scrollwork patterns surrounds the text. The border is composed of repeating motifs of leaves, flowers, and scrolls, creating a frame for the central text.

KOCHAM CIĘ POLSKO

Kocham Cię, Polsko, za twą przeszłość sławną,
którą przyniosły miecze Twe waleczne,
za chobre dzieje, co minęły dawno,
lecz będą w pieśni aż po czasy wieczne.

Ref.: Kocham Cię, Polsko, za wiek sztuki złoty,
światło kuźnicy i znicz oświecenia,
za miasta stare przepysznej urody,
co kryją skarby, których czas nie zmienia.

Kocham Cię, Polsko, za niewoli klęskę,
którą dzwignęłaś z jasnym, dumnym czołem,
za Twoją wolność lud szedł w boje z męstwem,
i niósł pod niebem swoje kosy gołe.

Ref.: Kocham Cię, Polsko, za dwie wielkie wojny,
honor walecznych i trud wyzwolenia,
za nowe życie, czas pracy spokojnej,
za kwiaty, które kwitną na kamieniach.

Kocham Cię, Polsko, za doliny, góry,
bure kominy, miasta Twe wysokie,
jasne obłoki i przelotne chmury,
co czasem wchodzą w szyby naszych okien.

Ref.: Kocham Cię, Polsko, za przyszłość Twą jasną,
drogę szczęśliwą aż przez pokolenia,
za zdrową młodzież, co czci ziemię własną,
za to, co trwałe i to co się zmienia.

Kocham Cię, Polsko! Kocham Cię, Polsko! Kocham Cię!

OJCZYŻNA MA

Słowa i muzyka: Ks. Karol Dąbrowski CSMA

Poprzez Kraj przechodzi okrzyk grobowy,
Kiedy kat podniósł znów krwawą dłoń.
Pozostały sieroty i wdowy;
Ojców, mężów nastąpił skon

Ojczyżno ma! Tyle razy we krwi skąpana.
Ach, jaka wielka dziś twoja rana!
Ach, jak długo cierpienie trwa!

Tyle razy pragnęła wolności.
Tyle razy dławił ją kat.
Ale zawsze czynił to obcy,
A dziś brata zabija brat.

Ojczyżno ma! Tyle razy we krwi skąpana.
Ach, jaka wielka dziś twoja rana!
Ach, jak długo cierpienie trwa!

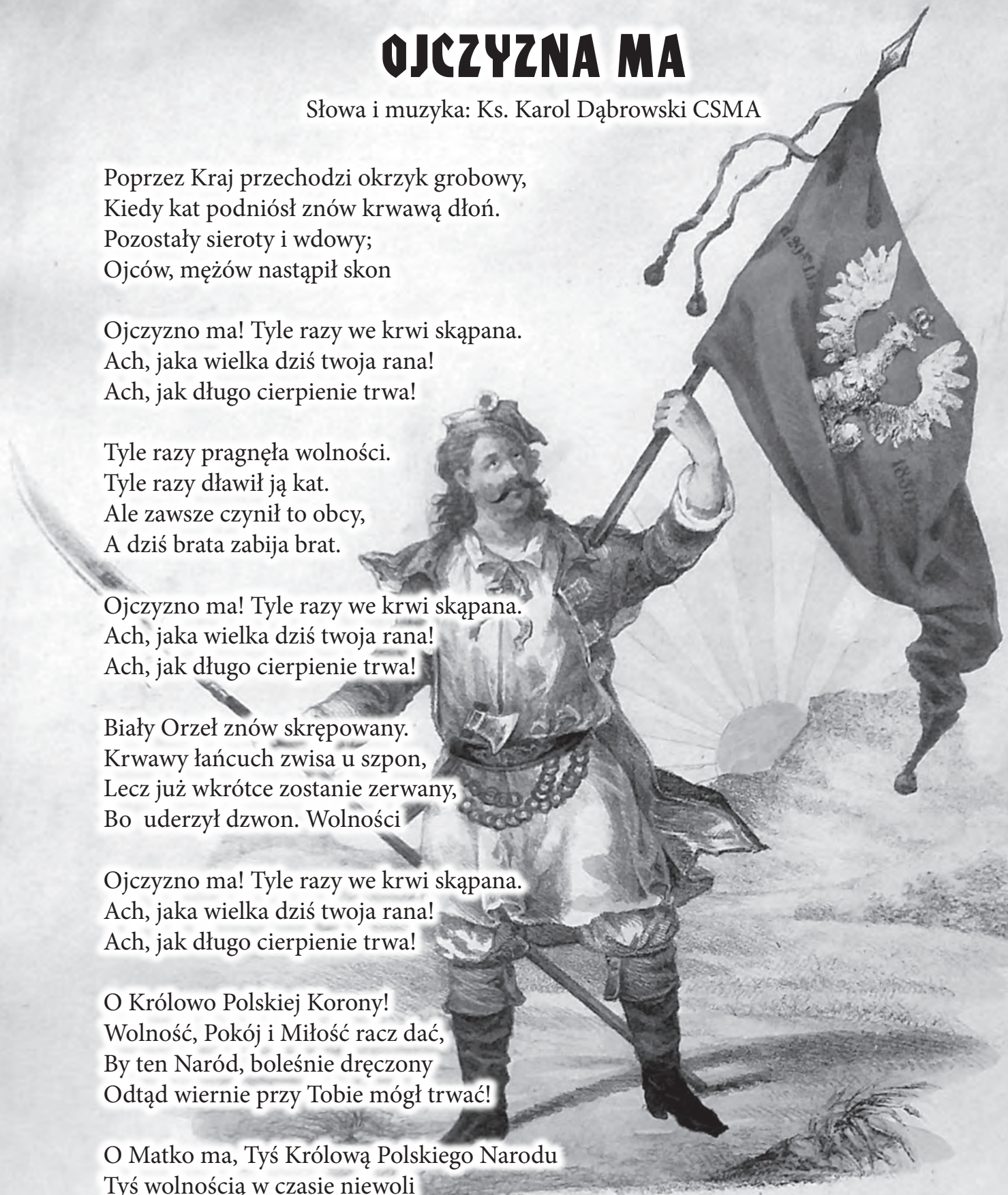
Biały Orzeł znów skępowany.
Krwawy łańcuch zwisa u szpon,
Lecz już wkrótce zostanie zerwany,
Bo uderzył dzwon. Wolności

Ojczyżno ma! Tyle razy we krwi skąpana.
Ach, jaka wielka dziś twoja rana!
Ach, jak długo cierpienie trwa!

O Królowo Polskiej Korony!
Wolność, Pokój i Miłość racz dać,
By ten Naród, boleśnie dręczony
Odtąd wiernie przy Tobie mógł trwać!

O Matko ma, Tyś Królową Polskiego Narodu
Tyś wolnością w czasie niewoli
I Nadzieją, gdy w sercach jej brak.

Ojczyżno ma! Tyle razy we krwi skąpana.
Ach, jaka wielka dziś twoja rana!
Ach, jak długo cierpienie trwa!



ALE TO JUŻ BYŁO

Słowa i muzyka: Andrzej Sikorowski

Z wielu pieców się jadło chleb
Bo od lat przyglądam się światu
Nieraz rano zabolał łeb
I mówili - zmiana klimatu

Czasem trafił się wielki raut
Albo feta proletariatu.
Czasem podróż w najlepszym z aut
Częściej szare drogi powiatu

Ale to już było
I nie wróci więcej.
I choć tyle się zdarzyło,
To do przodu wciąż wrywa głupie serce
Ależ to już było
Znikło gdzieś za nami.
Choć w papierach lat przybyło,
To naprawdę wciąż jesteśmy tacy sami


Na regale kolekcja płyt
I wywiadów pełne gazety
Za oknami kolejny świt
I w sypialni dzieci oddechy.
One lecą drogą do gwiazd
Przez niebieski ocean nieba
Ale przecież za jakiś czas
Będą mogły sobie zaśpiewać

Ale to już było
I nie wróci więcej.
I choć tyle się zdarzyło,
To do przodu wciąż wrywa głupie serce
Ależ to już było
Znikło gdzieś za nami.
Choć w papierach lat przybyło,
To naprawdę wciąż jesteśmy tacy sami

GROSZKI I RÓŻE

Słowa: Julian Kacper i Henryk Roztworowski

Muzyka: Zygmunt Konieczny



Masz takie oczy zielone
Zielone jak letni wiatr
Zaczarowanych lasów
I zaczarowanych małw
Dla ciebie mały ogrodnik
Zasadził groszków tysiąc
W kapocie stracha na wróble
Pragnął ci miłość przysiąc

Więc z koszem groszków mały strach
Pierwszy raz spojrzął ci w oczy
O tysiąc więcej znalazł barw
Niż wyśnił sobie w nocy
I odtąd pod oknem twoim
Zaczarowany kamienny
Z bukietem groszków stoi
Strach romantyczny wierny

Masz takie usta czerwone
Czerwone jak pożar zórz
Zaczarowanych ranków
I zaczarowanych róż
Dla ciebie mały ogrodnik
Posadził pnące róże
Że tobą był urzeczony
Pragnął cię nimi urzec

I z róż naręczem przyszedł raz
Prosić o jedno twe słowo
Oślepił go twych oczu blask
Milczałaś kolorowo
I odtąd pod oknem twoim
I groszki kwitną i róże
Na modłę wielkich powoi
Pną się i pną po murze

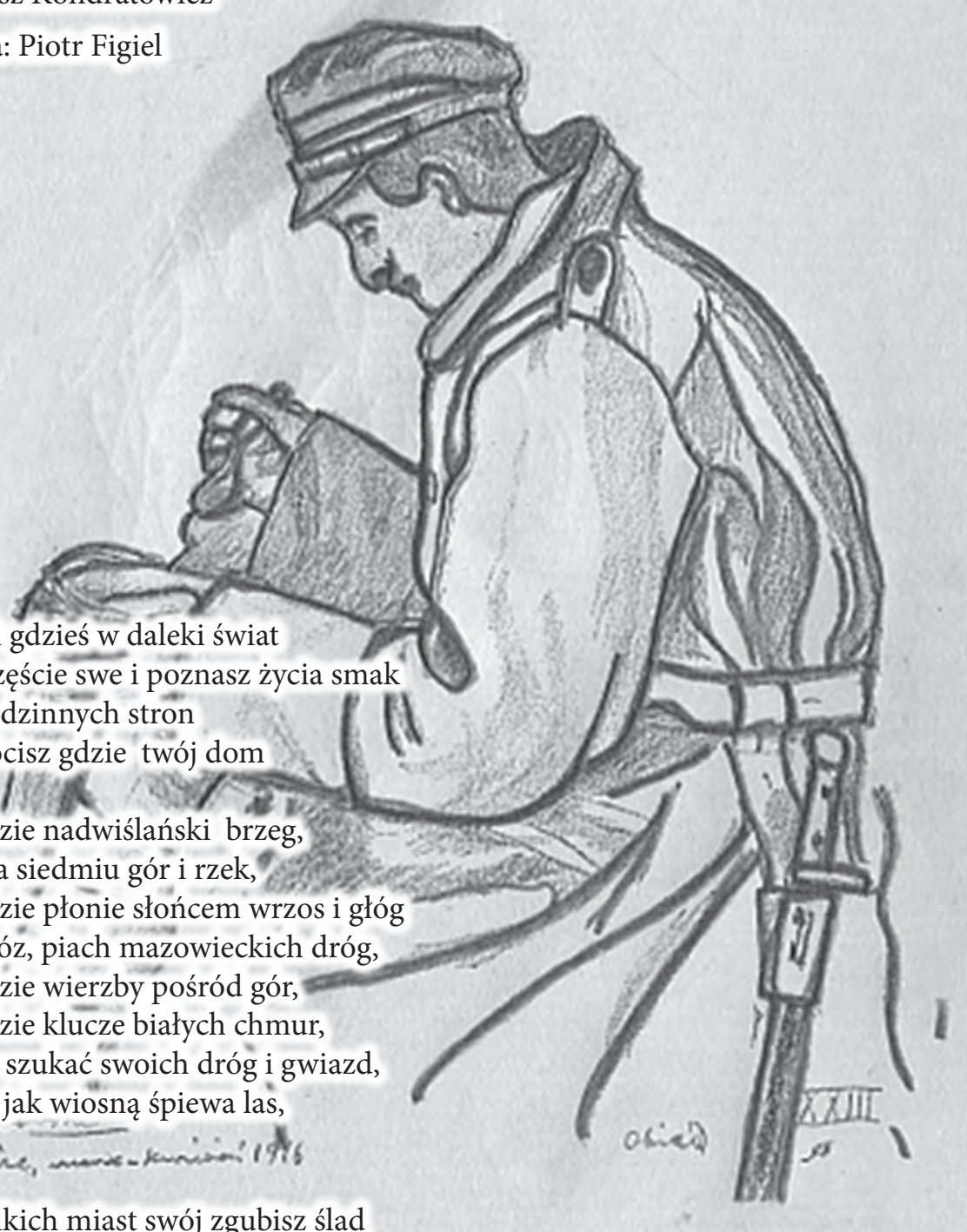
Masz takie usta czerwone
Czerwone jak pożar zórz
I zaczarowanych ranków
I zaczarowanych róż

Masz takie oczy zielone
Zielone jak letni wiatr
Zaczarowanych lasów
I zaczarowanych małw.

POWRÓCISZ TU

Słowa: Janusz Kondratowicz

Muzyka: Piotr Figiel



Gdy los cię rzuci gdzieś w daleki świat
Gdy zgubisz szczęście swe i poznasz życia smak
Zatęsknisz do rodzinnych stron
I wrócisz tu, wrócisz gdzie twój dom

Powrócisz tu, gdzie nadwiślański brzeg,
Powrócisz tu z za siedmiu gór i rzek,
Powrócisz tu, gdzie płonie słońcem wrzos i głóg
Gdzie cienie brzoź, piach mazowieckich dróg,
Powrócisz tu, gdzie wierzby pośród gór,
Powrócisz tu, gdzie klucze białych chmur,
Powrócisz tu, by szukać swoich dróg i gwiazd,
By słuchać słów, jak wiosną śpiewa las,
Powrócisz tu!

Wojciech, marek - kurisoni 1976

Pod niebem wielkich miast swój zgubisz ślad
Osiągniesz to, co chcesz, za rok, za parę lat.
Lecz gdy zdobędziesz wszystko już,
Z dalekich stron kiedyś wrócisz tu

Powrócisz tu, gdzie wierzby pośród gór.
Powrócisz tu gdzie klucze białych cmór,
Powrócisz tu, by szukać swoich dróg i gwiazd,
By słuchać słów, jak wiosną śpiewa las.
Powrócisz tu, powrócisz!



RADOŚĆ O PORANKU

Słowa: Janusz Kofta

Muzyka: Juliusz Loranc

Jak dobrze wstać skoro świt,
Jutrzenki blask duszkiem pić
Nim w górze, tam, skowronek zacznie tryl
Jak dobrze wcześniej wstać dla tych chwil

Gdy nie ma wad wspaniały, piękny świat
Jak dobrze wcześniej wstać wiosną lat
Otrząsa się z rosy bez. Chcę w taki dzień znaleźć się
Obiecał mi poranek szczęście dziś
I szczęście dziś musi przyjść

Nie zmać mej radości żaden cień
W schodzące słońce śmieje się, co za dzień
Obiecuje nam ranek wszystko co chcemy mieć
Miłość ludziom, deszcze listkom, słowom sens
Budzimy się do życia naiwni tak

Tak jak czasem porankiem bywa piękny świat
Nadzieja i jutrzienka siostry dwie
Trzeba wiedzieć, że są, wierzyć w nie
Otrząsa się z rosy bez. Chcę w taki dzień znaleźć się
Obiecał mi poranek szczęście dziś
I szczęście dziś musi przyjść

Nie zmać mej radości żaden cień
Wschodzące słońce śmieje się, co za dzień

UMÓWMY SIĘ NA DZIŚ

B. Mokrusow

K. Winkler

Na domów cień, na ulic kurz
Opada nocna mgła
I miasto w jednej chwili już
Powodzą światła gra
A oddech wiosny wzdłuż i wszecz
Kraj przebiegł w kilka dni
Kochana moja, jeśli chcesz
Umówmy się na dziś

Jak mocno pachnie wczesny kwiat
Wilgotne pąki bzu
I choć nadleci duszny wiatr
Tu znajdziesz miła chłód
Swą piosnkę gra fontanny deszcz
Srebrzystą chmurką mży
Kochana moja, jeśli chcesz
Umówmy się na dziś

To dla nas księżyc dla nas chłód
I zieleń z wszystkich stron
To dla nas w lśniącej tafli wód
Gwiazdeczek igra sto
Poeta dla nas pisze wiersz
A drzewa stroi liść
Kochana moja jeśli chcesz
Umówmy się na dziś



ODPOWIE CI WIATR

Słowa i muzyka: Bob Dylan

Przez ile dróg musi przejść każdy z nas,
By mógł człowiekiem się stać?
Przez ile mórz lecieć ma biały ptak,
Nim w końcu opadnie na piach?
Przez ile lat będzie kanion ten trwał,
Nim w końcu rozkruszy go czas?

Odpowie ci wiatr wiejący przez świat,
Odpowie ci, bracie, tylko wiatr

Przez ile lat będzie trwał góry szczyt,
Nim deszcz go na mórz zniesie dno?
Przez ile ksiąg pisze się ludzki byt,
Nim mądrość wypisze w nim ktoś?
Przez ile lat nie odważy się nikt
Zawołać, że czas zmienić świat?

Odpowie ci wiatr wiejący przez świat,
Odpowie ci, bracie, tylko wiatr

Przez ile lat ludzie giąc będą kark,
Nie wiedząc, że niebo jest tuż?
Przez ile łez, ile bólu i skarg
Przejsć trzeba i przeszło się już?
Jak blisko śmierć musi przejść obok nas,
By człowiek zrozumiał swój los?

Odpowie ci wiatr wiejący przez świat,
Odpowie ci, bracie, tylko wiatr
Odpowie ci wiatr wiejący przez świat,
I ty swą odpowiedź rzuć na wiatr

PIERWSZA BRYGADA

Słowa: A. Hałacinski, T. Biernacki

Legiony to żołnierska nuta,
Legiony to ofiarny stos,
Legiony to żołnierska buta,
Legiony to straceńców los.

My, Pierwsza Brygada, strzelecka gromada
Na stos rzuciliśmy nasz życia los,
Na stos, na stos!

O ileż mąk, ileż cierpienia,
O ileż krwi, wylanych łez,
Pomimo to nie ma zwątpienia,
Dodawał sił wędrowniki kres.

My, Pierwsza Brygada strzelecka gromada
Na stos rzuciliśmy nasz życia los.
Na stos, na stos!

Krzyczeli, żeśmy stumanieni,
Nie wierząc nam, że chcieć – to móc!
Laliśmy krew osamotnieni,
A z nami był nasz drogi Wódz!

My, Pierwsza Brygada strzelecka gromada
Na stos rzuciliśmy nasz życia los.
Na stos, na stos!

Nie chcemy dziś od was uznania
Ni waszych mów ni waszych łez!
Już skończył się czas kołatania
Do waszych serc, do waszych kies!
My, Pierwsza Brygada strzelecka gromada
Na stos, rzuciliśmy nasz życia los.
Na stos, na stos!

Umieliśmy w ogień zapalu
Młodzieńczych wiar rozniecić skry,
Nieść życie swe dla ideału
I swoja krew i marzeń sny.

My, Pierwsza Brygada strzelecka gromada
Na stos, rzuciliśmy nasz życia los.
Na stos, na stos!

Potrafim dziś dla potomności
Ostatki swych poświęcić dni
Wśród fałszów siać zew szlachetności,
Miazgą swych ciał, żarem swej krwi.

My, Pierwsza Brygada strzelecka gromada
Na stos, rzuciliśmy nasz los.
Na stos, na stos!

SPIS PIOSENEK

1. Polonez na 3 Maja	4
2. Witaj majowa jutrzeńko	5
3. Polska flaga	6
4. Pytali się nas	7
5. Hasło do majówki	8
6. Wojskowy z wąsikami	9
7. Marsz żołnierski	10
8. Przekorna dziewczyna	11
9. Polonez kochajmy się bracia mili	12
10. Hej panienki, posłuchajcie	13
11. Przybyli ułani	14
12. Kalina malina	15
13. Nie masz pana nad ułana	16
14. Porucznik jazdy	17
15. Żołnierska brać	18
16. Kocham cię Polsko	19
17. Ojczyzno ma	20
18. Ale to już było	21
19. Groszki i róże	22
20. Powrócisz tu	23
21. Radość o poranku	24
22. Umówmy się na dziś	25
23. Odpowie ci wiatr	26
24. Pierwsza brygada	27

**ZA WSPARCIE XIII LEKCJI ŚPIEWANIA
DZIĘKUJEMY INSTYTUCJOM, FIRMOM I OSOBOM:**

MIASTO CIESZYN

BANK SPÓŁDZIELCZY W CIESZYNIE
43-400 CIESZYN, UL. KOCHANOWSKIEGO 4

DOLPHIN STONE SP. Z O.O.

LAKMA SP. Z O.O. - CIESZYN, UL. FRYSZTACKA 173

ZAKŁAD INŻYNIERYJNO - BUDOWLANY STANISŁAW BAJDA
43-400 CIESZYN, UL. MENNICZA 1

ROBOTY OGÓLNOBUDOWLANE MIROŚLAW JANOSZ
STUDZIENICE, UL. KOSÓW 14

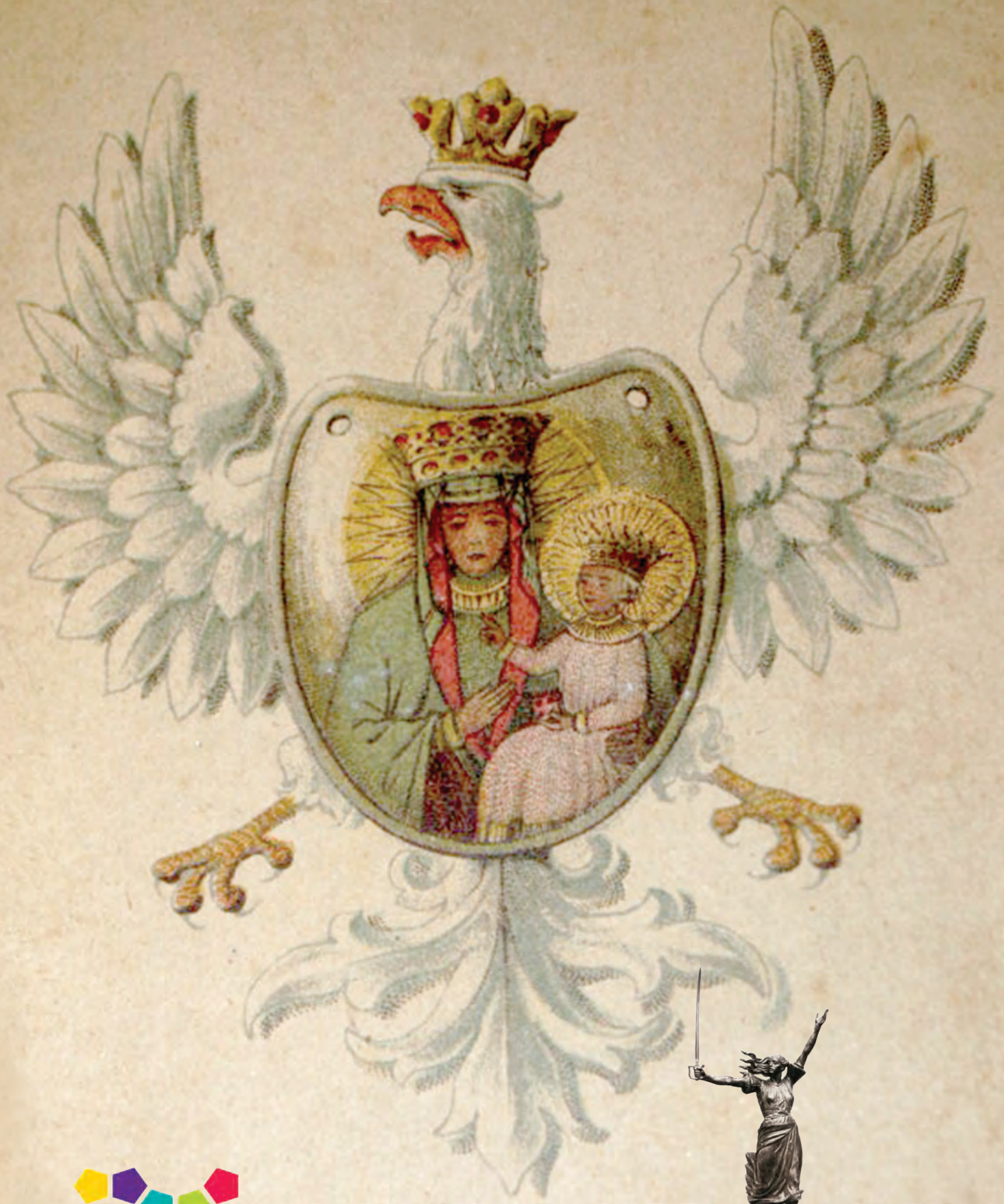
FIRMA „ELEKTRA” - PIOTR CESARZ, 43-400 CIESZYN, UL. STAWOWA 71

„BA-BET” KUŚ WOJCIECH, LAZAREK LESZEK
43-200 PSZCZYNA, UL. WODZISŁAWSKA 36 A

BIOTECH PROJEKT PRACOWNIA PROJEKTOWO-TECHNICZNA - JERZY MYKIETYŃSKI
SUCHA BESKIDZKA

KORBASOWY DWÓR - RESTAURACJA NA CO DZIEŃ I OD ŚWIĘTA
CIESZYN, UL. HAŻLASKA 135

ARKADIUSZ WACH - WIEDENŃ - AUSTRIA



Cieszyn
robi wrażenie

Stowarzyszenie
Komitet Obywatelski „Śląska Cieszyńskiego”